

# Angielski marynarski

**NA międzynarodową konferencję do Szczecina zjechali najlepsi specjaliści od morskiego języka angielskiego.**

Angielski na morzu jest tym, czym w średniowieczu w Europie była łacina. Praktycznie opiera się na nim cała oficjalna komunikacja zawodowa. Jego dobra znajomość jest także istotna ze względów bezpieczeństwa. Ze statystyk wynika bowiem, że od 70 do 90 proc. wypadków na morzu jest spowodowanych przez tzw. czynnik ludzki. Wśród nich aż 75 proc. jest efektem złej komunikacji wynikającej np. z różnic kulturowych.

Dlatego też w 2010 r. Międzynarodowa Organizacja Morza ma wydać model nauczania języka angielskiego w tym zakresie. Wpływ na jego kształt będzie miało stanowisko wypracowane podczas konferencji, która od 5 do 9 października odbywa się w siedzibie Akademii Morskiej w Szczecinie. Wybór miejsca jej organizacji nie był przypadkowy, gdyż uczelnia podkreśla, że obecnie jest jedyną na świecie, która uczy zawodowego języka angielskiego według standardów międzynarodowych. Efektem spotkania ma być m.in. utworzenie na bazie potencjału naukowego Akademii Morskiej pierwszego na świecie centrum nauczania i certyfikowania zawodowego języka angielskiego dla potrzeb gospodarki morskiej. **(mak)**